

Wyrok z dnia 11 września 1997 r.

II UKN 228/97

Jeżeli pełnomocnik ubezpieczonego, wykonujący zawód radcy prawnego we własnej kancelarii nie został zawiadomiony o rozprawie apelacyjnej, po której zapadł wyrok, wskutek tego, że zawiadomienie wysłano bezpośrednio na adres strony, zaś w rozprawie nie brała udziału ani strona ani radca prawny, to postępowanie dotknięte jest nieważnością, gdyż strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 KPC).

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 11 września 1997 r. sprawy z wniosku Władysława Ś. "Ś-I." Zakład Przetwórstwa Żywności w R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i wymiaru składek, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 stycznia 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 20 marca 1995 r. [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. ustalił obowiązek opłacenia przez prowadzącego działalność gospodarczą Władysława Ś. składki ubezpieczeniowej z tytułu zatrudnienia 35 pracowników.

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie Władysław Ś. wnosił o ustalenie, że nie jest zobowiązany do zapłaty składek ubezpieczeniowych wskazując, że osoby wymienione w załączniku do zaskarżonej decyzji nie były zatrudnione na podstawie umowy o pracę - lecz, jak to wynika z pisma procesowego z dnia 3 lipca 1995 r. [...] na podstawie umowy o dzieło. Wykonanie dzieła polegało na sortowaniu i

kalibrowaniu jelit naturalnych zwierzęcych.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 8 października 1996 r. uwzględnił odwołanie Władysława Ś. i ustalił, że właściciel Zakładu Przetwórstwa Żywności "Ś.-I." w R. nie miał obowiązku uiszczenia składki ubezpieczeniowej za osoby wykonujące na jego rzecz wyżej wspomniane dzieło, bowiem w łączących je z właścicielem firmy stosunku prawnym brak było cech charakterystycznych dla stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 9 stycznia 1997 r. wskutek apelacji Oddziału ZUS w K. zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie w całości i oddalił odwołanie Władysława Ś. od decyzji Oddziału ZUS.

Sąd Apelacyjny odmiennie ocenił umowy Władysława Ś. z osobami sortującymi jelita uznając, że posiadają one w swej treści istotne elementy stosunku pracy.

Kasacja pełnomocnika Władysława Ś. zarzuca wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego - art. 627 KC i art. 22 KP przez uznanie, że kalibrowanie i sortowanie jelit nie może być przedmiotem umowy o dzieło, a także nieważność postępowania wskutek pozbawienia ubezpieczonego możliwości obrony swoich praw z uwagi na niezawiadomienie ustanowionego w sprawie pełnomocnika o rozprawie apelacyjnej i nieobecność na niej także samego ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Ze względu na treść przepisu art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu nieważność postępowania.

W świetle art. 379 KPC nieważność postępowania zachodzi m.in. wtedy, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (pkt 5 art. 379 KPC) i taki zarzut postawił zaskarżonemu wyrokowi autor kasacji.

Zarzutowi temu nie można odmówić słuszności.

Odwołanie od decyzji Oddziału ZUS do Sądu Wojewódzkiego wniósł radca prawny Ryszard K., prowadzący Kancelarię Prawniczą w K. [...]. Ten sam pełnomocnik wniósł odpowiedź na apelację ZUS od wyroku Sądu Wojewódzkiego [...]. W aktach sprawy znajduje się zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej polecające zawiadomienie o jej terminie radcy prawnego Ryszarda K. (pełnomocnictwo [...]) - z

wskazanym wyżej adresem).

Tymczasem zarządzenie to zostało wykonane w ten sposób, że zawiadomienie o rozprawie dla radcy prawnego Ryszarda K. wysłano [...] na adres "Ś.-I." Zakład Przetwórstwa Żywności w R., a pokwitowała je Anna Ś. Na rozprawę apelacyjną w dniu 9 stycznia 1997 r. za strony nie stawił się nikt, przy czym zaprotokołowano, że są one prawidłowo zawiadomione. Stwierdzenie to dotyczyć może tylko Oddziału ZUS. Nie można natomiast uznać za zawiadomionego prawidłowo pełnomocnika ubezpieczonego, gdyż prowadzi on kancelarię prawniczą w K., a nie w Zakładzie Przetwórstwa Żywności w R.

Rozprawa, o terminie której pełnomocnik ubezpieczonego nie był powiadomiony bezpośrednio poprzedzała wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku w dniu 9 stycznia 1997 r. Należy zatem uznać, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym dotknięte zostało nieważnością, gdyż ubezpieczony pozbawiony został możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 KPC). Stanowisko takie jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1967 r., III PRN 46/67 - nie publikowany, z 16 października 1972 r., III CRN 236/72, z 10 lipca 1979 r., II CR 331/74, OSNC 1975 z. 5 poz. 84, postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 1996 r., III ARN 33/96, OSNAPiUS 1997 z. 6 poz. 89).

Sąd Apelacyjny uznał zresztą fakt niewłaściwego zawiadomienia pełnomocnika ubezpieczonego o terminie rozprawy za oczywisty, skoro postanowieniem z dnia 26 lutego 1997 r. uznał za uzasadniony wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II instancji, motywowany tym właśnie faktem.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł na zasadzie art. 393¹¹ i 393^{1' 1} KPC jak w sentencji wyroku.

=====